

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 07 marca 2022 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. S. kwotę 10.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 9 listopada 2021 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. S. kwotę 2.317 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za okres od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

(wyrok k: 117)

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne oraz przedstawił ocenę dowodów, w oparciu o które wydał kwestionowane orzeczenie, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

(uzasadnienie k. 123-126)

W ramach ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd I instancji uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości, zaś dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie znajdowało materialnoprawną podstawę w treści art. 805 § 1 k.c. Obowiązek strony pozwanej wynikał w niniejszej sprawie z objęcia ochroną ubezpieczeniową na podstawie grupowego (...) nr (...), do którego przystąpiła powódka. Sąd wskazał, iż okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie pozostawały w zasadzie bezsporne, zaś pozwany ograniczył się przede wszystkim do zakwestionowania dochodzonego roszczenia co do zasady z powodu niewskazania w treści deklaracji uczestnictwa danych osobowych partnera powódki. Ponadto pozwany wskazywał na niewykazanie faktu pozostawania przez powódkę w nieformalnym związku ze zmarłym w dniu 10 marca 2021 roku A. S. (1). W tym jednak zakresie Sąd meriti uznał za w całości wiarygodne zeznania świadków, który jednoznacznie potwierdzili, że pomimo rozvodu pomiędzy powódką a A. S. (1), od końca lat dziewięćdziesiątych pozostawali oni aż do śmierci A. S. (1) w nieformalnym związku, prowadząc cały czas wspólne gospodarstwo domowe. Wskazują na to również przedstawione rachunki oraz przesłuchanie powódki.

W dalszej kolejności Sąd poddał analizie podniesiony przez pozwaną zarzut zmierzający do wykazania niezasadności powództwa z powodu niewskazania w treści polisy danych osobowych partnera powódki. W ocenie Sądu klauzula bezwzględnie uzależniająca wypłatę świadczenia ubezpieczeniowego z tytułu zgonu partnera od wskazania jego danych w ramach deklaracji uczestnictwa miała charakter niedozwolonego postanowienia umownego. Sąd wskazał w tym zakresie, iż zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, z tym zastrzeżeniem, że nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Przepis art. 385¹ i nast. k.c. został wprowadzony do polskiego systemu prawa w ramach implementacji dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L z 1993 r., Nr 95, s. 29, dalej: dyrektywa 93/13/EWG). Cele tej regulacji określone zostały w art. 6 i 7 dyrektywy, a są nimi: uniemożliwienie związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem oraz odstraszenie i zapobieganie zastrzeganiu nieuczciwych warunków w umowach z konsumentami. Realizacja tychże celów winna odbywać się również z urzędu. Przepis art. 3 ust. 1 dyrektywy przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W świetle tych norm należy zatem dokonywać interpretacji art. 385¹ k.c. i nast. k.c., z tym że konkretne postanowienie umowne może być uznane za niedozwolone także i wtedy gdy spełnia przesłanki tylko uregulowania art. 3 ust. 1 dyrektywy.

Sąd wskazał, iż pojęcie „głównych świadczeń stron” należy interpretować wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Głównymi świadczeniami stron są zatem przede wszystkim elementy przedmiotowo istotne (*essentialia negotii*) umowy jako czynności prawnej w odróżnieniu od „ubocznych”. W wyroku (...) z dnia 23 kwietnia 2015 r. (C-96/14), stwierdzono że za warunki umowy mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu. Ustawodawca implementując dyrektywę do polskiego porządku prawnego posłużył się pojęciem „głównego świadczenia stron”, które należy traktować jako tożsame z unijnym określeniem „głównego przedmiotu umowy”. Przepis art. 385¹ § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Z kolei sprzeczne z dobrymi obyczajami są m.in. działania wykorzystujące niewiedzę, naiwność, brak doświadczenia konsumenta, cechujące się naruszeniem równorzędności stron, zmierzające do dezinformacji lub wywołania błędnego przekonania konsumenta. Rażąco naruszenie interesów konsumenta zachodzi zaś w sytuacji, gdy doszło do znacznego odchylenia, nieusprawiedliwionej dysproporcji przyjętego uregulowania od zasady wyważenia praw i obowiązków obu stron umowy na niekorzyść konsumenta. W przypadku ustalenia, że postanowienie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu I instancji w rozpoznawanej sprawie powódka nie miała rzeczywistego wpływu na treść klauzul dotyczących umowy grupowego ubezpieczenia, do której przystąpiła. Umowa została zawarta poprzez złożenie przez powódkę deklaracji uczestnictwa, zaś jej szczegółowe warunki określały ogólne warunki umowy ubezpieczenia. Bez wyrażenia zgody na ich warunki powódka nie mogłaby przystąpić do umowy. Postanowienia § 2 pkt 3 (...) z całą pewnością nie stanowiły głównego świadczenia żadnej ze stron. W ocenie Sądu postanowienie § 2 pkt 3 (...), w zakresie w którym uzależnia wypłatę świadczenia ubezpieczeniowego od wskazania w treści deklaracji uczestnictwa danych partnera ubezpieczonego, rażąco naruszały interes powódki jako konsumenta, kształtując jej obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami. Tego rodzaju zastrzeżenie nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia z punktu widzenia zasadności roszczenia o wypłatę świadczenia ubezpieczeniowego. Sąd I instancji zwrócił przy tym uwagę, że tego rodzaju warunek nie został wskazany w przypadku małżonka ubezpieczonego (§ 2 pkt 2 (...)) co dobitnie świadczy o tym, że ewentualny obowiązek wskazania w treści deklaracji uczestnictwa danych osobowych partnera ubezpieczeniowego mógłby jedynie służyć uproszczeniu czynności dowodowych po stronie ubezpieczonego w razie śmierci partnera. Skoro zatem w odniesieniu do małżonka ubezpieczyciel nie wymagał wskazywania jego danych, uznając zapewne, że jest to okoliczność sprawdzalna i prosta do wykazania, to tego rodzaju zastrzeżenie nie mogło w sposób bezwzględny uzależniać wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego od tego rodzaju warunku formalnego. W razie bowiem niewskazania danych osobowych partnera, to na ubezpieczonym spoczywałby pełny ciężar udowodnienia istnienia pomiędzy nimi nieformalnego związku w rozumieniu § 2 pkt 3 (...) i dopiero w razie niewykazania tych okoliczności mógłby zwolnić się od odpowiedzialności z tytułu zawartej umowy.

Zdaniem Sądu sytuacją nie do zaakceptowania z punktu widzenia zasad współżycia społecznego byłoby pozbawienie ubezpieczonego świadczenia ubezpieczeniowego z tytułu śmierci partnera jedynie z powodu braku wypełnienia warunków formalnych. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na sprzeczne z dobrymi obyczajami postępowanie strony pozwanej, która przyjęła złożoną przez powódkę deklarację uczestnictwa nie zwracając jej uwagi na brak wskazania danych osobowych partnera i to pomimo złożenia podpisu w części E. deklaracji, a także przede wszystkim – pobieranie przez cały okres ubezpieczenia (prawie 3,5 roku) składki ubezpieczeniowej z tytułu zawartej umowy dodatkowego ubezpieczenia na wypadek zgonu małżonka lub partnera. Skoro zatem pozwana miała uzależniać zawarcie umowy w tym zakresie od wskazania danych partnera to nie powinna pobierać z tego tytułu składek ubezpieczeniowych, stanowiących prawie 8% wartości całej składki ubezpieczeniowej. Tego rodzaju praktyki należy ocenić jako naganne i świadczące o wykorzystywaniu przez pozwaną swojej dominującej pozycji profesjonalisty, który celowo kształtuje wzorzec umowny w taki sposób, że wprowadza do niego konstrukcję prawną, która prowadzi w praktyce do pokrzywdzenia konsumenta.

W konsekwencji Sąd uznał, że postanowienia § 2 pkt 3 (...) w zakresie uzależniającym uznanie osoby pozostającej w dniu składania deklaracji uczestnictwa, a także w dniu śmierci, w nieformalnym związku z ubezpieczonym (z którym prowadzi wspólne gospodarstwo domowe), stanowią niedozwolone postanowienia umowne i jako takie z mocy art. 385¹ § 2 k.p.c. nie wiążą powódki. Wobec powyższego okolicznością istotną z punktu widzenia zasadności dochodzonego roszczenia okazała się wyłącznie kwestia tego, czy faktycznie A. S. (1) w dacie złożenia deklaracji uczestnictwa (25 września 2017 roku) oraz w dacie swojej śmierci (10 marca 2021 roku) pozostawał w nieformalnym związku z powódką. Jak już wyżej szczegółowo wskazano, okoliczności te należało uznać za w całości udowodnione wobec czego powództwo podlegało było zasadne.

W związku z powyższym Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 10.000 złotych, która to kwota co do wysokości nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, a ponadto wynikała wprost z treści zawartej polisy. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Zgodnie z drugim z przywołanych przepisów, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jak wynika ze złożonych przez pozwaną dokumentów, powódka zgłosiła roszczenie w dniu 22 marca 2021 roku, wobec czego stało się wymagalne w dniu 21 kwietnia 2021 roku. Ze względu jednak na żądanie pozwu i dyspozycję art. 321 § 1 k.p.c. zasądzeniu podlegały odsetki ustawowe za okres od dnia wniesienia pozwu, to jest 9 listopada 2021 roku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwana spółka jako przegrywająca proces w całości winna zwrócić na rzecz powódki poniesione przez nią koszty, które w niniejszej sprawie objęły łączną kwotę 2.317 złotych, na którą złożyły się następujące sumy: 500 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, 1.800 złotych tytułem zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Stosownie do treści art. 98 § 1¹ k.p.c. od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu przyznano odsetki, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono, do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona pozwana zaskarżając go w całości. Skarżący wydanemu rozstrzygnięciu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233§1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozpatrzenia materiału dowodowego sprawy w szczególności pominięcie dowodu postaci:

a) deklaracji uczestnictwa/zmiany,

b) OWU na Życie (...),

c) wszelkich dokumentów zgromadzonych w aktach szkodowych, znajdujących się w aktach sprawy, z których wynika, iż w niniejszej sprawie umowa ubezpieczenia została zawarta pomiędzy pozwaną jako ubezpieczycielem a ubezpieczającym zgodnie z art. 808 kc, zaś powódka była jedynie ubezpieczoną, która nie jest stroną umowy ubezpieczenia, zaś regulowanie przez nią składek ubezpieczeniowych nie prowadziło do powstania po stronie pozwanego odpowiedzialności ubezpieczeniowej z tytułu dodatkowego ubezpieczenia związanego ze zgonem małżonka lub partnera, w związku z czym nie może wpływać na ocenę charakteru samej umowy ubezpieczeniowej, co skutkowało błędnym uznaniem, iż powódka jest uprawniona do świadczenia z tytułu zgonu A. S. (1), albowiem na mocy §2 ust. 3 OWU powódka w deklaracji winna wskazać go jako partnera, czego nie uczyniła a ponadto A. S. nie był w chwili śmierci osobą pozostającą z powódką w nieformalnym związku oraz prowadzącą wspólne gospodarstwo domowe skoro powódka rozwiódła się z nim,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 65§2 kc w zw. z art. 385¹§1 i 3 kc w zw. z art. 385§2 kc poprzez:

a) zastosowanie i przyjęcie prokonsumenckiej wykładni na korzyść powódki postanowienia z §2 ust. 3 OWU mimo, iż w niniejszej sprawie powódka nie występuje jako konsument i jako strona przedmiotowej umowy ubezpieczenia, gdyż mamy do czynienia z umową grupowego ubezpieczenia na życie w rozumieniu art. 808 kc zawartą przez ubezpieczającego na jego rzecz a w tym przypadku art. 808§5 kc nie pozwala na odpowiednie zastosowanie art. 385 kc wobec ubezpieczonego a więc powódki,

b) błędne zastosowanie i uznanie, że postanowienia §2 ust. 3 OWU rażąco naruszały interes powódki jako konsumenta, kształtując jego obowiązki rzekomo sprzecznie z dobrymi obyczajami, co skutkowało przyjęciem prokonsumenckiej wykładni zawartych tam postanowień na korzyść powódki polegającej na wyłączeniu mocy wiążącej tego przepisu w sytuacji gdy nie narusza on interesu powódki jako konsumenta i nie kształtuje jej obowiązków sprzecznie z dobrymi obyczajami,

3. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 805§1 i 2 p. 2 kc w zw. z art. 6 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie powództwa pomimo gdy powódka w deklaracji nie wskazała A. S. (1) jako partnera, a nadto nie był on osobą pozostającą w chwili śmierci z powódka w nieformalnym związku, oraz prowadzącą z nim wspólne gospodarstwo domowe.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za I instancję przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania apelacyjnego.

(apelacja k: 129-134)

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji przy rozstrzygnięciu o kosztach postępowania odwoławczego (k: 152-157)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. choć część wskazanych w niej zarzutów okazała się trafna.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym zgodnie z art. 505⁹§1¹ kpc apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³§2 kpc, jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Podkreślić należy, iż w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez Sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy, apelacja ograniczona wiąże Sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 roku, OSNC Nr 6 z 2008 r. poz. 55).

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd II instancji podziela wszelkie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz dokonaną ocenę dowodów wyrażoną w pisemnych motywach rozstrzygnięcia i przyjmuje je za własne, co skutkuje równocześnie ograniczeniem uzasadnienia do rozpoznania przedstawionych w apelacji zarzutów dotyczących prawa procesowego i materialnego (art. 387 § 2¹ p. 1 kpc). Wskazać należy, iż wydane rozstrzygnięcie Sądu I instancji odpowiada prawu i brak jest podstaw do jego zmiany lub uchylecia.

Odnosząc się do zgłoszonych zarzutów apelacyjnych za nieuzasadnione uznać należy zarzuty naruszenia prawa procesowego. Przypomnieć jedynie należy, iż w myśl art. 233§1 kpc Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny

dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów ma zatem miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji dopuścił się w ramach oceny dowodów błędów logicznych, wewnętrznych sprzeczności czy braków czyniących ją niepełną. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233§1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest zaś wystarczające tylko przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać więc tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, opartej na własnej ocenie dowodów. Konieczne jest bowiem wykazanie, że określone w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy albo, że sąd pominął istotne dla sprawy dowody przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy (tak orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 18 czerwca 2004 roku, II CK 369/03, LEX nr 174131; z dnia 15 kwietnia 2004 roku, IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 25 listopada 2003 roku, II CK 293/02, LEX nr 151622, Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08.07.2021r I AGa 315/19 niepubl.).

W realiach niniejszej sprawy Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów zebranych w sprawie, czego wynikiem było poczynienie właściwych ustaleń faktycznych. Ocena ta ma charakter wszechstronny, zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i w pełni odpowiada zasadzie swobodnej oceny dowodów. Podniesione przez pozwanego zarzuty stanowią wyłącznie gołosłowną polemikę z treścią uzasadnienia Sądu I instancji, zaś apelant wniesionym środkiem zaskarżenia nie sprostął wymogom wykazania naruszenia art. 233§1 kpc już z tego chociażby względu, iż kwestionowane w zarzucie fakty zostały uwzględnione w ramach stanu faktycznego sprawy. Sąd I instancji uwzględnił zarówno charakter umowy, jak i bezsporne okoliczności uiszczania składek ubezpieczeniowych. Przyjęcie zaś do faktów niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii pozostawania w związku partnerskim z A. S. (1) wynikało z zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego strona pozwana w żaden sposób nie zdołała skutecznie zakwestionować. Podnoszona przez skarżącego okoliczność, iż niemożność pozostawania w związku partnerskim powódki miałyby wynikać z wcześniejszego rozwiązania jej związku małżeńskiego z A. S. przez rozwód wynika właśnie z dowodów przedstawionych przez powódkę, i choć można zgodzić się ze skarżącym, iż taka sytuacja nie jest zjawiskiem powszechnym, to trudno tylko na tej podstawie skutecznie kwestionować dowody zebrane w sprawie. Zarzut naruszenia normy art. 233§1 kpc nie okazał się zatem trafny.

Przechodząc do analizy zarzutów o charakterze materialnoprawnym zgodzić należy się ze skarżącym, iż brak było podstaw do uznania, iż zapis §2 ust. 3 OWU stanowił niedozwoloną klauzulę umowną, co potwierdzało zasadność zarzutu naruszenia art. 385¹§1 i 3 kc w zw. z art. 385§2 kc. Wbrew jednak twierdzeniom apelanta i w takiej sytuacji wskazane przepisy mogłyby znaleźć zastosowanie pomimo tego, że powódka nie była stroną umowy ubezpieczenia grupowego, która została zawarta bezspornie między przedsiębiorcami w trybie art. 808§1 kc. Nie można jednak zapominać, iż skoro powódka jako ubezpieczona zawarła wskazaną umowę, która nie wiązała się bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową to przepisy art. 385¹ – 385³ kc mogłyby znaleźć zastosowanie poprzez odesłanie wynikające z art. 808§5 kc.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast stanowiska Sądu Rejonowego, aby zapis umowny dotyczący obowiązku wskazania danych małżonka lub partnera osoby ubezpieczonej przy ubezpieczeniu obejmującym zdarzenie w postaci jego zgonu, miał stanowić niedozwoloną klauzulę umowną. Zwrócić należy uwagę, iż umowa ubezpieczenia o takim przedmiocie ma charakter w pełni dobrowolny. Wydaje się również oczywistym, iż skoro zdarzeniem ubezpieczeniowym, z którym będzie wiązało się przyznanie stosownego odszkodowania ma być zgon danej osoby, to podanie jej danych w deklaracji ubezpieczeniowej jest w pełni racjonalna i zgodna z normą art. 805§2 p. 2 kc. Trudno w takiej sytuacji w jakikolwiek sposób przyjąć, aby takie postanowienie umowne miało w jakikolwiek sposób naruszać interes konsumenta. Podanie tych danych nie jest w jakiegokolwiek mierze problematyczne, nie wiąże się z żadnymi niedogodnościami a bezspornie ułatwia rozpoznanie wniosku o przyznanie świadczenia w przypadku zajścia zdarzenia

w postaci zgonu partnera. Wbrew stanowisku Sądu I instancji rozróżnienie sposobu wypełniania deklaracji w zakresie małżonka i partnera jest o tyle oczywiste, iż pozostawanie w związku małżeńskim można wykazać już samym odpisem aktu zgonu, gdzie widnieją również dane małżonka osoby zmarłej. Sytuacja taka nie ma jednak miejsca w przypadku zgonu partnera osoby ubezpieczonej. Znamionym są również skutki zawarcia umowy ubezpieczenia bez wypełnienia niezbędnych w tym zakresie danych, zaś ochronę osoby ubezpieczonej wprowadza w tym zakresie art. 815§1kc, co zostanie poruszone w dalszej części uzasadnienia a co nie pozwala na przyjęcie, iż podanie danych partnera ubezpieczonego w deklaracji ubezpieczeniowej mogłoby rażąco naruszać jego interesy. Brak zatem Przyjęta ocena Sądu I instancji okazała się zatem niewłaściwa, zaś zastosowanie powyższych przepisów nieprawidłowe.

Niemniej jednak nieuzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 805§1 i 2 p. 2 kc w zw. z art. 6 kc. Słusznie bowiem Sąd I instancji uznał, iż brak wskazania danych partnera powódki w deklaracji ubezpieczeniowej ma znaczenie jedynie znaczenie informacyjne i dowodowe, zaś jego skutkiem jest przerzucenie na powódkę obowiązku wykazania, iż pozostawała w związku partnerskim z daną osobą, co w realiach niniejszej sprawy zdołała wykazać. Bezsporną okolicznością w sprawie był oczywiście fakt, iż powódka w deklaracji przystąpienia do ubezpieczenia nie podała danych A. S. (1) jako partnera. Umyka jednak apelującemu skutek braku wypełnienia ciężącego na powódce obowiązku informacyjnego w tym zakresie wynikającego z art. 815§1 kc. Skoro bezspornie umowa ubezpieczenia została zawarta na rzecz powódki jako ubezpieczonej, na jej rzecz były potrącane składki ubezpieczeniowe pomimo braku wypełnienia spornej rubryki to zgodnie to pominięte w tym zakresie okoliczności należy uznać za nieistotne dla oceny skuteczności zawarcia umowy i skutków z niej płynących (art. 815§1 zd. trzecie kc). W takiej zaś sytuacji brak podania danych partnera, z którego zgonem było związane umowne świadczenie odszkodowawcze, ma tylko ten skutek, iż po stronie powódki leżał obowiązek wykazania wszelkich okoliczności niezbędnych do uzyskania spornego świadczenia. Ponieważ K. S. obowiązek wynikający z art. 6 kc w toku procesu wypełniła, to słusznie Sąd I instancji uwzględnił powództwo nie naruszając przy tym norm art. 805§1 i 2 p. 2 kc.

Reasumując pomimo częściowo błędnego uzasadnienia wydany wyrok odpowiada prawu, zaś apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu z mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98§1 kpc w zw. z art. 391§1 kpc i §2 p. 4 w zw. z §10 ust. 1 p. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądając na rzecz powódki kwotę 900 zł kosztów zastępstwa radcowskiego.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji wyroku.